

Sygn. akt I C 812/17

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 grudnia 2017 roku

Sąd Rejonowy w Limanowej I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Iwona Trzeciak
Protokolant:	starszy sekretarz sądowy Danuta Matras

po rozpoznaniu w dniu 20 listopada 2017 roku w Limanowej

na rozprawie

sprawy z powództwa Powiatu (...)

przeciwko Przedsiębiorstwu Handlowo - Usługowo - Produkcyjnemu (...) A. B., (...) Spółka Jawna z siedzibą w G.

o zapłatę

I. Zasądza od pozwanego Przedsiębiorstwa Handlowo - Usługowo - Produkcyjnego (...) A. B., (...) Spółka Jawna z siedzibą w G. na rzecz Powiatu (...) kwotę 26.425,47 zł (dwadzieścia sześć czterysta dwadzieścia pięć 47/100) z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 21 lutego 2017 roku do dnia zapłaty.

II. W pozostałym zakresie powództwo oddala.

III. Zasądza od pozwanego Przedsiębiorstwa Handlowo - Usługowo - Produkcyjnego (...) A. B., (...) Spółka Jawna z siedzibą w G. na rzecz Powiatu (...) kwotę 1.321,50 zł (jeden tysiąc trzysta dwadzieścia jeden 50/100) tytułem częściowego zwrotu kosztów procesu a w pozostałym zakresie koszty postępowania między stronami wzajemnie znosi.

**Sygn. akt I C 812/17**

## UZASADNIENIE

**wyroku z 4 grudnia 2017 roku**

Pozwem z 17 marca 2017 r. powód Powiat (...) wniósł o orzeczenie nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym, że pozwany Przedsiębiorstwo Handlowo-Usługowo-Produkcyjne (...) A. B., (...) Spółka Jawna z siedzibą w G. ma zapłacić powodowi kwotę 52.850,94 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 20 lutego 2017 r. do dnia zapłaty, wraz z kosztami postępowania, w tym kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Uzasadniając swoje żądanie powód podał, iż 12.11.2015 roku zawarł z Przedsiębiorstwem Handlowo-Usługowo-Produkcyjnym (...) A. B., (...) Spółka Jawna umowę w przedmiocie dostawy soli drogowej w sezonie zimowym 2016/2017. Strona pozwana została wybrana jako wykonawca przedmiotu umowy na skutek rozstrzygnięcia postępowania o udzielenie zamówienia publicznego w trybie przetargu nieograniczonego. Podniósł on, że pozwany był zobligowany do dostarczania soli drogowej w ciągu 1 dnia od powiadomienia do bazy (...) w L.. Termin zakończenia

umowy został ustalony do 15 kwietnia 2017 r. Wynagrodzenie zostało ustalone na poziomie 268,14 zł brutto za tonę w/w towaru. W umowie została określona również kara umowna w wysokości 10% zamówionej wartości za każdy kolejny dzień zwłoki, jak i umowne prawo odstąpienia w razie znaczącej zwłoki w wykonaniu zobowiązania lub istotnej zmianie okoliczności. 12 stycznia 2017 r. Powiat (...) reprezentowany przez Powiatowy Zarząd Dróg podjął decyzje o odstąpieniu od umowy ze względu na notoryczne opóźnienia, których spółka dopuściła się kolejno w zamówieniu z dnia 1.12.2016 r., dostarczając je częściowo 2.12.2016 r., a częściowo 7.12.2016 r., jak i w zamówieniu z dnia 23.12.2016 r., dostarczając je częściowo 24.12.2016 r., a częściowo 28.12.2016 r.; trzecie opóźnienie nastąpiło w realizacji zamówienia z dnia 28.12.2016 r., które zostało dostarczone 10.01.2017 r., a czwarte z dnia 4.01.2017 r., które nie zostało zrealizowane do dnia rozwiązania umowy w dniu 23 stycznia 2017 r. Strona powodowa wskazała, że 30 stycznia 2017r. wezwała wykonawcę do zapłaty kary umownej z tytułu nieterminowych dostaw na podstawie umowy w wysokości 52.850,94 zł.

Nakazem zapłaty z dnia 22 marca 2017 roku sygn. akt I Nc 363/17, wydanym w postępowaniu upominawczym, Sąd Rejonowy w Limanowej nakazał pozwanemu Przedsiębiorstwu Handlowo-Usługowo-Produkcyjnym (...) A. B., (...) Spółka Jawna, aby zapłacił powodowi kwotę 52.850,94 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 20.02.2017 roku do dnia zapłaty oraz kwotę 4.260,75 zł tytułem kosztów postępowania, w tym kwotę 3.600,00 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego.

Od nakazu zapłaty pozwany wniósł prawidłowo sprzeciw zaskarżając nakaz w całości i wnosząc o oddalenie powództwa w części tj. ponad kwotę 5.000,00 zł i zniesienie wzajemne kosztów procesów. W uzasadnieniu przyznał racje powodowi, co do kwestii zawarcia umowy i opóźnień w dostawie poszczególnych dostaw, wniósł on jednak o zastosowanie art. 484 § 2 kc, tj. miarkowania kary umownej ze względu na częściowe wykonanie zobowiązania poprzez dostarczenie w sumie 576,98 ton soli drogowej, jak i rażąco wygórowany charakter kary umownej, ze względu na dysproporcje między jej wysokością a marżą handlową, otrzymaną przez pozwanego w związku z kontraktem w wysokości 10.851,08 zł. Pozwany zwrócił również uwagę na przyczynienie się powoda, który nie zachowując należytej staranności zamawiał dany towar dopiero wówczas, gdy stan dróg był bardzo zły i wymagał natychmiastowej reakcji, jak i na niespodziewanie duży popyt na sól drogową, ze względu na duże opady śniegu i brak dostaw od zagranicznych partnerów.

W odpowiedzi na sprzeciw powód podał, że zarzuty pozwanej spółki zawarte w sprzeciwie są bezzasadne i należy je odrzucić ze względu na niespełnienie przesłanek z art. 484 § 2 kc. Powód wskazał, że sól drogowa dostarczana przez pozwanego miała służyć na utrzymanie dróg podczas zimy w stanie pozwalającym na korzystanie z niej w sposób bezpieczny, czyli jej dostarczenie było konieczne w dokładnie określonym czasie, dlatego powód określił w umowie dokładnie 1 dzień na spełnienie świadczenia. Powód wskazał też na brak zależności wysokości tejże kary z uzyskaną marżą handlową, gdyż odnosi się do wysokości poniesionej szkody, a nie korzyści jaką uzyskał dłużnik.

Do końca postępowania strony podtrzymywały swoje stanowiska.

### ***Sąd ustalił następujący stan faktyczny:***

11 sierpnia 2016 roku strona powodowa Powiat (...) zawarł ze stroną pozwaną Przedsiębiorstwem Handlowo-Usługowo-Produkcyjnym (...) A. B., (...) Spółką Jawną z siedzibą w G. umowę nr (...). Umowa została zawarta w wyniku rozstrzygnięcia przetargu nieograniczonego dotyczącego zadania pn. „Dostawa soli drogowej do zimowego utrzymania dróg powiatowych na terenie Powiatu (...) w okresie zimowym 2016/2017”. Umowa została zawarta na czas określony do 15.04.2017 r. Dostawca zobowiązał się wykonać wymaganą dostawę w terminie do 1 dnia od powiadomienia telefonicznego, do bazy (...) w L.. Wynagrodzenie za dostawę 1 tony przedmiotu umowy ustalono na kwotę 268,14 zł brutto. Wskazano też, że całkowita wartość umowy w roku 2016 nie przekroczy 50.000 zł, zaś w 2017 r. – 140.000 zł. Zamawiający dopuścił możliwość zwiększenia limitu, jeżeli będzie zachodziła konieczność zwiększenia dostawy kruszywa z uwagi na zaistniałe warunki zimowe.

W § 7 umowy strony przewidziały, że w razie zwłoki w wykonaniu dzieła Zamawiający może żądać od Wykonawcy zapłaty kary umownej w wysokości 10% wartości zamówienia za każdy dzień zwłoki. Kara powinna być zapłacona w terminie 7 dni od dnia wystąpienia z żądaniem zapłaty.

W umowie zastrzeżono również prawo Zamawiającego do odstąpienia od umowy w przypadku, gdy następuje znaczna zwłoka w wykonaniu przedmiotu umowy lub wystąpiła istotna zmiana okoliczności.

(dowód: umowa k. 11-12)

1.12.2016 roku strona powodowa drogą e-mail złożyła zamówienie na dostawę 4 samochodów (patelni) soli. Dwa samochody zostały dostarczone w ten sam dzień. Następne dwa dostarczono dopiero w dniu 7.12.2016 r. Opóźnienie wyniosło 5 dni. Wartość zamówienia, które zostało dostarczone po terminie wynosiło 14.130,98 zł (52,7 ton x 268,14 zł). Kara umowna za opóźnienie naliczona na podstawie § 7 umowy wyniosła 7.065,49 zł.

23.12.2016 roku strona powodowa drogą e-mail złożyła zamówienie na dostawę 2 samochodów (patelni) soli. Jeden samochód dostarczono 28.12.2016 r. – 4 dni opóźnienia. Wartość tej dostawy wynosiła 6.928,74 zł (25,84 ton x 268,14 zł). Kara umowna za to opóźnienie wyniosła 2.771,50 zł. Drugi samochód został dostarczony 31.12.2016 r. – opóźnienie 7 dni. Wartość zamówienia to 7.137,89 zł (26,62 ton x 268,14 zł). Kara umowna wyniosła 4.996,52 zł.

28.12.2016 roku strona powodowa drogą e-mail złożyła zamówienie na dostawę 2 samochodów (patelni) soli. Dostawa dotarła 10.01.2017 r. – 11 dni opóźnienia. Wartość zamówienia wynosiła 13.841,39 zł. Kara umowna – 15.225,53 zł.

4.01.2017 roku złożono kolejne zamówienie na dostawę 2 samochodów soli. Zamówienie nie zostało zrealizowane do dnia rozwiązania umowy w dniu 23.01.2017 roku. Naliczona kara umowna wyniosła 22.791,90 zł.

Razem naliczone kary umowne wyniosły 52.850,94 zł.

Pismem z 12.01.2017 roku, doręczonym w dniu 23.01.2017 roku strona powodowa odstąpiła od umowy z 11.08.2016 r. nr (...) – z uwagi na długotrwałą zwłokę w wykonaniu przedmiotu umowy.

(dowód: notatka służbowa k. 13, pismo – odstąpienie od umowy k. 14, dowód doręczenia k. 15)

W czasie trwania umowy strona pozwana w sumie dostarczyła 576,98 ton z 708,59 ton, na które opiewała umowa. Marżę jaką uzyskała strona pozwana na zrealizowanych dostawach wyniosła 10.851,08 zł.

(dowód: rozliczenia k. 29, 30)

Strona pozwana już dwa lata wcześniej wygrała przetarg na dostarczanie soli drogowej dla Powiatu (...). Umowa była wtedy wykonywana prawidłowo.

Realizacja umowy z 2016 roku rozpoczęła się już w październiku. Dwa pierwsze zamówienia zostały zrealizowane prawidłowo. Problemy zaczęły się dopiero pod koniec listopada. Strona powoda zgłaszała zamówienia telefonicznie, ale pomimo obietnic towar nie był dostarczany. Od tego czasu strona pozwana składała zamówienia drogą elektroniczną, po to żeby zamówienia były udokumentowane i żeby była podstawa do naliczenia kar umownych. Zamówienie składane było telefonicznie, ale ponieważ nie zostało zrealizowane, zostało ono ponowione e-mailem z 1.12.2016 r. Z następnymi dostawami było już coraz gorzej, bo opóźnienia były coraz większe.

Powiatowemu Zarządowi Dróg wciąż brakowało soli, dlatego zmuszony był wypożyczać sól u innych dostawców. Drogi były nieprawidłowo utrzymane, bo inne podmioty wypożyczyły mniej soli niż potrzebował (...). Powiat szukał wciąż innych dostawców, ale było to trudne, bo inne podmioty miały już podpisane swoje umowy, które realizowały w pierwszej kolejności.

Mimo problemów strony pozwanej w terminowej realizacji zamówień, nie zgłosiła tego problemu do Powiatu. Gdyby tak zrobiła, strona powodowa już wcześniej rozwiązałaby umowę i rozpisała nowy przetarg. Pracownicy (...), którzy kontaktowali się ze stroną pozwaną byli zapewniani przez stronę pozwaną, że wszystko jest w porządku i że sól dojedzie.

W tym czasie kiedy strona pozwana nie dostarczała w terminach soli, do (...) wciąż dzwonili użytkownicy dróg zgłaszając, że drogi są w fatalnym stanie.

W sumie (...) wypożyczał sól od 5 innych podmiotów, za którą strona powodowa płaciła wyższe stawki.

Strona pozwana była jedynym dostawcą, z którym Powiat zawarł umowę na dostarczanie soli. Wcześniej nigdy nie było takiej sytuacji jak na przełomie 2016 i 2017 roku i takich opóźnień w dostarczaniu soli.

W przetargu na realizację tego zadania strona powodowa wymagała, aby dostawa soli odbywała się w ciągu 3 dni od daty zamówienia. Termin dostawy był jednak jednym z kryteriów ceny składanych ofert (za krótszy termin można było dostać więcej punktów). Strona pozwana w swojej ofercie sama skróciła termin dostawy do 1 dnia, dzięki czemu wygrała przetarg. W specyfikacji do przetargu określona była orientacyjna ilość potrzebnej soli na całą zimę, wobec czego oferent miał wiedzę co do ilości potrzebnej soli.

(dowód: zeznania świadków M. W. i M. U. k. 46/2-47/2)

Pismem z 30.01.2017 roku strona powodowa wezwała stronę pozwaną do zapłaty w/w kary umownej w terminie 7 dni od otrzymania wezwania. Wezwanie doręczono w dniu 13.02.2017 r.

(dowód: wezwania do zapłaty wraz z potwierdzeniami odbioru k. 17-18)

Powyższy stan faktyczny sąd ustalił na podstawie dokumentów znajdujących się w aktach sprawy oraz zeznań świadków. Sąd uznał zgromadzony w sprawie materiał dowodowy za wiarygodny. Ustalony na tej podstawie stan faktyczny nie był sporny między stronami. Spór sprowadzał się jedynie do kwestii możliwości i zakresu miarkowania kary umownej.

Sąd pominął dowód z zeznań strony pozwanej z uwagi na niestawiennictwo na rozprawie.

### ***Sąd zważył, co następuje:***

Powództwo było uzasadnione jedynie w części, a to z uwagi na zastosowaną przez sąd instytucję miarkowania kary umownej.

Kwestie dotyczące kary umownej zostały uregulowane w art. 484 kc. Zgodnie z treścią tego przepisu w razie niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania kara umowna należy się wierzycielowi w zastrzeżonej na ten wypadek wysokości bez względu na wysokość poniesionej szkody. Żądanie odszkodowania przenoszącego wysokość zastrzeżonej kary nie jest dopuszczalne, chyba że strony inaczej postanowiły (§ 1). Jeżeli zobowiązanie zostało w znacznej części wykonane, dłużnik może żądać zmniejszenia kary umownej; to samo dotyczy wypadku, gdy kara umowna jest rażąco wygórowana (§ 2).

Z treści zacytowanego przepisu wynika, że przesłankami żądania kary umownej są: istnienie skutecznego postanowienia umownego kreującego obowiązek świadczenia kary oraz spełnienie przesłanek odpowiedzialności kontraktowej, czyli niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania będącego następstwem okoliczności, za które dłużnik ponosi odpowiedzialność. Z kolei zobowiązany do zapłaty kary umownej może bronić się zarzutem, że niewykonanie lub nienależyte wykonanie jest następstwem okoliczności, za które nie ponosi on odpowiedzialności.

Należy podkreślić, że zastrzeżenie kary umownej modyfikuje ogólne przesłanki odpowiedzialności kontraktowej o tyle, że obowiązek jej zapłaty występuje bez względu na fakt wystąpienia lub wysokość poniesionej szkody. O tym, że szkoda

nie jest przesłanką roszczenia o karę umowną i że wykazanie, iż wierzyciel nie poniósł żadnej szkody na skutek nie zwalnia dłużnika od obowiązku zapłaty kary umownej przesądził Sąd Najwyższy w uchwale 7 sędziów z dnia 6.11.2003 r., III CZP 61/03, mającej moc zasady prawnej.

Przenosząc te rozważania na grunt niniejsze sprawy należy wskazać, że strony w wiążącej je umowie zastrzegły obowiązek zapłaty kary umownej na wypadek niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania. Strony postanowiły, że w razie zwłoki w wykonaniu dzieła Zamawiający może żądać od Wykonawcy zapłaty kary umownej w wysokości 10% wartości zamówienia za każdy dzień zwłoki.

W tej sytuacji naliczenia kary umownej co do zasady było uzasadnione, Sąd jednak uznał, że zachodzą w niniejszej sprawie przesłanki do miarkowania wysokości kary umownej.

Instytucja sądowego miarkowania (obniżenia) kary umownej zmierza do zapewnienia dłużnikowi ochrony przed nadmiernie dotkliwymi skutkami, które mogą powstać po jego stronie w razie wadliwej oceny ryzyka mogącej wynikać z okoliczności danego wypadku i przywrócenia w tym zakresie słuszności kontraktowej. Sąd jest uprawniony do redukcji kary umownej występującej w każdego rodzaju stosunkach zobowiązaniowych, w tym także tych dotyczących przedsiębiorców (tak np. SN w wyroku z 19.4.2006 r., V CSK 34/06 oraz z 27.2.2009 r., II CSK 511/08). Przy stosowaniu instrumentu miarkowania, należy stosować go z ostrożnością, tak aby nie przekreślił on praw wierzyciela.

Przesłankami miarkowania są znaczne wykonanie zobowiązania przez dłużnika oraz rażące wygórowanie kary umownej. Obie przesłanki miarkowania są równorzędne i rozłączne. Wystarczy wystąpienie jednej z nich, aby dłużnik mógł żądać redukcji kary umownej. W przypadku wystąpienia jednocześnie obu przesłanek miarkowania mogą być one stosowane jednocześnie i stąd niejako "podwójnie" mogą wpływać na zakres redukcji należnej wierzycielowi kary.

Instytucja miarkowania kary umownej należy do tzw. prawa sędziowskiego. Przepis ten znajdzie zatem zastosowanie, gdy w świetle oceny określonego stanu faktycznego można mówić o tym, że kara umowna w zastrzeżonej wysokości jawić się będzie jako nieadekwatna. Miarkowanie kary umownej ma przeciwdziałać dużym dysproporcjom między wysokością zastrzeżonej kary a interesem wierzyciela. Kara umowna nie może jednak prowadzić do nieuzasadnionego wzbogacenia uprawnionego (wyrok SA w Katowicach z dnia 17 grudnia 2008 r., V ACa 483/08, LEX nr 491137, Orzecznictwo Sądu Apelacyjnego w Katowicach i Sądów Okręgowych 2009, nr 1, poz. 5, s. 27).

Należy też na wstępie podkreślić, że przy stosowaniu miarkowania kary pamiętać trzeba przede wszystkim, że celem zastrzeżenia kary umownej jest wywarcie na dłużniku presji, żeby on swoje zobowiązanie wykonał w sposób należyty, a taką funkcję kara umowna spełnia wówczas, gdy skutek ekonomiczny niespełnienia w terminie świadczenia będzie ujemny (wyrok SN z dnia 28 stycznia 1994 r., I CO 39/93, LEX nr 164843). Miarkując wysokość kary umownej sąd musi mieć na uwadze tę funkcję, jak również funkcję kompensacyjną, polegającą na naprawieniu szkody, jeśli wierzyciel ją poniósł, bez konieczności precyzyjnego wyliczenia jej wysokości, co ułatwia realizację dochodzonego uprawnienia.

Zastosowanie kryterium rażącego wygórowania jako okoliczność uzasadniająca miarkowanie kary umownej, należy odnieść do porównania rozmiaru poniesionej szkody w wyniku naruszenia zobowiązania w stosunku do wysokości zastrzeżonej kary umownej. Kryterium oceny rażącego wygórowania może być także relacja jej wysokości do odszkodowania należnego wierzycielowi na zasadach ogólnych. Trzeba jednak podkreślić, że sama dysproporcja, nawet znaczna, nie uzasadnia zarzutu o rażącym wygórowaniu kary umownej (J. Jastrzębski, Glosa do uchwały SN z dnia 6 listopada 2003 r.), a o stanie rażącego wygórowania można natomiast mówić w sytuacji, gdy kara umowna jest równa bądź zbliżona do wartości zobowiązania. Można przyjąć, że stan „rażącego wygórowania” zaistnieje wtedy, gdy dłużnik nie wykona zobowiązania lub wykonana je nienależyte, a wierzyciel nie poniesie szkody. Nie ma tu jednak zasady, czy automatyzmu. Za każdy razem po potrzeba indywidualnej oceny zastrzeżenia kary umownej i skutków zachowania się dłużnika uchybiającego zobowiązaniu. W danych okolicznościach może okazać się bowiem, że mimo, iż wierzyciel nie poniósł szkody, brak uzasadnienia do miarkowania kary umownej.

Drugą przesłanką do miarkowania kary umownej jest „wykonanie zobowiązania w znacznej części”. Oznacza to zaspokojenie w istotnym zakresie interesu wierzyciela. Jeżeli kara umowna należy się za zwłokę w spełnieniu całego świadczenia, jej redukcja w zasadzie nie powinna mieć miejsca, chociażby dłużnik wykonał zobowiązanie w znacznej części. Dokonując oceny, czy zobowiązanie zostało w znacznej części wykonane, przesądzające znaczenie ma jedynie porównanie stopnia wykonania tego elementu świadczenia, z którym powiązano karę umowną.

Warto też zaznaczyć, że wysokość zastrzeżonej kary umownej nie musi pokrywać się z wysokością szkody. Nie można więc w ramach tzw. miarkowania żądać takiej redukcji kary, by pokrywała ona jedynie wysokość szkody poniesionej przez kontrahenta. Takie pojmowanie kary umownej i instytucji miarkowania doprowadziłoby bowiem do zaprzeczenia roli kary umownej jako sankcji cywilnoprawnej wobec nierzetelnego kontrahenta (wyrok SA w Katowicach z dnia 28 czerwca 2001 r., I ACa 295/01, Pr. Gosp. 2002, nr 10, s. 57). Przyjęto, że wprawdzie wysokość szkody stanowi istotne kryterium redukcji kary umownej, to nieuzasadnionym jest stwierdzenie, iż miarkowanie kary umownej powinno doprowadzić ją do wysokości odpowiadającej wysokości szkody (wyrok SN z dnia 14 kwietnia 2005 r., II CK 626/04, LEX nr 189075).

Przenosząc te rozważania na grunt niniejszej sprawy należy wskazać, że dokonując miarkowania kary umownej w dochodzonej w niniejszej sprawie przez stronę powodową, sąd miał na uwadze wskazane poniżej okoliczności.

W pierwszej kolejności należy wskazać, że cel, dla którego powstało zobowiązanie polegał na zapewnieniu bezpieczeństwa użytkownikom dróg na terenie (...) powiatu. Strona pozwana miała pełną świadomość przystępując do tego przetargu. Miała też wiedzę co do warunków jakie stawia zamawiający. Wiedziała jaka orientacyjnie będzie potrzebna do zrealizowania tej umowy ilość zamawianego materiału. Była to już druga taka umowa, więc wiedziała także jak wygląda w praktyce realizacja takiej umowy. Oczywistym jest, że aby zapewnić bezpieczeństwo na drogach niezbędna jest natychmiastowa reakcja służb Powiatu na zmiany pogodowe. Chodzi to bowiem o życie i zdrowie mieszkańców, o bezpieczeństwo na drogach. W tego typu sytuacjach istotne znaczenie ma terminowość dostaw. Wskazać też trzeba, że to z inicjatywy strony pozwanej termin dostawy został skrócony do 1 dnia od daty złożenia zamówienia. Mając tego pełną świadomość rzeczą strony pozwanej było zapewnienie odpowiednich zapasów, aby sprostać zamówieniom składanym przez stronę powodową, tym bardziej, że strony nie ustalił żadnych limitów co do jednorazowego zamówienia, a strona pozwana zgodziła się na taką sytuację.

Na skutek nieterminowych dostaw strona powodowa zmuszona była do pozyskiwania (pożyczania) soli drogowej od innych podmiotów. Z uwagi na charakter strony powodowej (jednostka samorządu terytorialnego) istnieją ograniczenia co do dysponowania środkami publicznymi (zakupy bez przetargu), co niewątpliwie było dużym utrudnieniem dla strony powodowej. Ponadto strona powodowa narażona została na niewłaściwą realizację jej ustawowego obowiązku, jakim jest właściwe utrzymanie dróg powiatowych.

To strona pozwana decydując się na zawarcie tego typu umów z wieloma podmiotami, pomimo niezabezpieczenia ilości soli odpowiedniej do ich realizacji. Zwiększenie zapotrzebowania na sól drogową w okresie zimowym nie jest czymś nowym i niemożliwym do przewidzenia.

Z kolei kwestia zysku jaki strona pozwana osiągnęła z tej umowy nie ma znaczenia dla oceny miarkowania kary umownej.

Sąd przeanalizował poszczególne kary umowne naliczone w odniesieniu do kolejnych zamówień, bo należy porównywać stopień wykonania tego elementu świadczenia, z którym powiązano karę umowną.

Przy zamówieniu z 1.12.2016 roku w terminie zrealizowano jedynie połowę zamówienia. Dwa następne samochody zostały dostarczone z 5 - dniowym opóźnieniem. Wartość zamówienia, które zostało dostarczone po terminie wynosiło 14.130,98 zł. Kara umowna za opóźnienie 7.065,49 zł.

Przy zamówieniu z 23.12.2016 roku, połowa zamówienia została zrealizowana z 4 - dniowym opóźnieniem, zaś druga połowa z siedmiodniowym opóźnieniem. strona powodowa drogą e-mail złożyła zamówienie na dostawę 2 samochodów (patelni) soli. Wartość całego zamówienia wyniosła ok. 14.000 zł, zaś kara umowna 7.768,02 zł.

Przy zamówieniu z 28.12.2016 roku wartość zamówienia wynosiła 13.841,39 zł, kara umowna – 15.225,53 zł (11 dni opóźnienia).

Ostatnie zamówienie w ogóle nie zostało zrealizowane. Naliczona kara umowna wyniosła 22.791,90 zł.

Analizując kary umowne w dwóch pierwszych sytuacjach, zdaniem sądu brak jest podstaw do przyjęcia, że naliczone kary sąd rażąco wygórowane. Nie zachodzi także druga sytuacja, czyli wykonania zobowiązania w znacznej części.

Z kolei przy karach naliczonych za trzecie i czwarte zamówienie należy wskazać, że są one rażąco wygórowane. Świadczyć może o tym porównanie kart umownych z wartościami tych zamówień (naliczone kary przekraczają te zamówienia, a ostatnia kara umowna nawet znacznie).

Ostatecznie sąd uznał za uzasadnione miarkowanie sumarycznie ustalonej kary umownej o 50%. Zdaniem sądu miarkowanie w takim zakresie uwzględnia interesy obu stron. W ocenie sądu obniżenie kary umownej do poziomu 5.000 zł , tak jak tego domagała się strona pozwana, wypaczałoby cel jaki ma spełnić kara umowna, czyli przede wszystkim wywarcie na dłużniku presji, żeby swoje zobowiązanie wykonał w sposób należyty i brał odpowiedzialność za swoje zobowiązania.

Mając powyższe na uwadze Sąd zasądził na rzecz strony powodowej kwotę 26.425,47 zł z odsetkami od dnia następnego po upływie terminu płatności kary umownej, tj. od 21.02.2017 r. , a w pozostałym zakresie powództwo oddalił.

O kosztach orzeczono na podstawie art. 100 kpc rozdzielając wzajemnie koszty procesu. W związku z tym, że powód utrzymał się ze swoim żądaniem w 50% , sąd w takim wymiarze zasądził na rzecz strony powodowej zwrot opłaty od pozwu. Koszty zastępstwa procesowego między stronami zostały wzajemnie zniesione.

SSR Iwona Trzeciak